

bardziej wyraźny charakter w sensie znaczenia oraz potrzeby. Następnie autor dotyka problematyki wschodnich systemów medytacyjnych, podkreślając jednocześnie, iż mogą one stanowić doskonałą szkołę w wielu konkretnych formach czy przejawach samej modlitwy. Rzeczywistość obrazu religijnego omówiona następnie bardzo pobieżnie stanowi próbę syntetycznego zwrócenia uwagi na teologiczną wartość „obrazu” w modlitwie. W końcu podaje jeszcze autor kilka uwag dotyczących różańca.

Prezentowany zbiór opracowań odnoszących się zasadniczo do sfery duchowego życia kapłańskiego wydaje się, iż może stanowić pewną pomoc praktyczną na drodze osobistej doskonałości. Autorzy korzystając obficie z materiałów biblijnych, przybliżyli w formie bardzo przystępnej wiele ascetycznych i teologicznych elementów duchowości kapłaństwa sakramentalnego. Właściwe przeżywanie osobistej drogi doskonałości stanowi, jak wynika m. in. z prezentowanej pracy, istotny czynnik w pracy pastoralnej. Ostatecznie zbiór ten stanowi bogatą mozaikę treści w zakresie teologii życia wewnętrznego.

Worms-Pfeddersheim

KS. ANDRZEJ F. DZIUBA

*Biblia księgą życia Ludu Bożego*, praca zbiorowa pod redakcją ks. STANISŁAWA ŁACHA i MARIANA FILIPIAKA, Lublin 1980, stron 288.

Omawiana praca jest trzecią z serii tego typu prac, wydawanych przez Wydział Teologiczny Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie. Zawiera ona głównie wykłady, wygłaszane przez profesorów KULU na tzw. tygodniach biblijnych, zorganizowanych w dniach 1—5. XII. 1974 oraz w dniach 1—6. XII. 1975. Problematyka powyższych wykładów dotyczy zagadnień etycznych Biblii, analizowanych zarówno w aspekcie teoretycznym jak i praktycznym.

Redaktorzy powyższej pozycji podzielili ją na dwa wielkie działy: pierwszy w większości porusza tematy związane z życiem etycznym Ludu Bożego (ss. 19—191), drugi zaś, którego autorem w całości jest ks. prof. S. Łach, mówi o problemach etycznych zawartych w Psalterzu (ss. 195—286).

Z pierwszego działu na szczególną uwagę zasługuje artykuł ks. prof. L. Stachowiaka nt. *Wartości etyczne tradycji o przymierzu*. Autor słusznie stwierdza w swoim opracowaniu, że w „przymierzu synaickim postulatory etyczne odgrywały zasadniczą rolę” (s. 20). Z wartości etycznych przymierza na szczególną uwagę zasługuje miłość, wierność pełna łaskawości oraz sprawiedliwość. W oparciu o te wartości naród wybrany mógł w pełni rozwijać swoją osobowość i ściśle jednoczyć się z Bogiem. Spełnianie postulatory etyczne przymierza chroniły Izraelitów od bałwochwalstwa i ułatwiały zarówno reformę kultu jak również i pełne życie religijne Izraela. Zwrócenie uwagi na ten właśnie aspekt etyki St. Testamentu posiada niezwykle ważne znaczenie, ponieważ, jak stwierdza sam Autor, „święzy natury etycznej i religijnej scalały wewnętrznie naród i wytwarzały jedność duchową pod przewodnictwem Jahwe” (s. 26).

Ks. S. Łach w następnych dwóch artykułach mówi o szczegółowych implikacjach wynikających z etycznych zobowiązań przymierza. W artykule: *Wierność fundamentem etyki przymierza*, stoi na stanowisku, że chociaż przymierze synaickie zobowiązuje obie strony (tzn. Boga i człowieka), to jednak przede wszystkim „człowiek winien odpowiadać miłością i wiernością na miłość i wierność Boga” (s. 29). Potrzebę wierności i miłości Autor uzasadnia głównie racjami wydobytymi z psalterza. Wielkie znaczenie posiada jego drugi artykuł pt. *Wartości etyczne dekalogu*

(ss. 37—41). Po omówieniu różnych przekazów dekalogu, Autor wskazując na jego nieprzemijające znaczenie słusznie stwierdza, że jest on „compendium całej Biblii starotestamentowej” (s. 41). W następnym artykule tenże sam Autor maluje *Obraz człowieka sprawiedliwego w psalterzu* (ss. 43—54) udowadniając za pomocą cytatów z różnych psalmów, jak wielką rolę w życiu człowieka odgrywają realizowane przez niego etyczne wskazania zarówno przymierza jak też i samego dekalogu.

Ks. M. Filipiak w artykule *Złorzeczenia w Biblii jako problem etyczny* (ss. 55—59) wychodzi ze stwierdzenia, że przekleństw St. Testamentu nie należy oceniać według miary dzisiejszych czasów, ale należy patrzeć na nie w kontekście i sytuacji, w jakiej żyli dawni ludzie Starożytnego Wschodu. Słuszne jest stwierdzenie M. Filipiaka, że przekleństwa były w czasach St. Testamentu jednym ze środków obrony przeciw wrogom i przestępcom. Stąd też zostały one zapożyczone z prywatnego życia poszczególnych ludzi i spożytkowane dla religijnego życia społeczności” (s. 59). Stąd też można powiedzieć, że były one nie jako przestrogą dla tych, którzy odważyliby się przekraczać obowiązujące ich w życiu etyczne normy postępowania. Po tej samej linii rozumowania idzie ks. M. Filipiak w swoim następnym artykule pt. *Jahwe Starego Testamentu, Bóg zemsty czy przebaczenia* (ss. 71—77). Oryginalna i słuszna jest jego końcowa uwaga, że Pan Bóg „przebaczając i litując się najbardziej okazuje swoją wszechmoc. Tak też jest i w życiu ludzkim: prawdziwa moc i prawdziwa wielkość objawia się w przebaczeniu, zaś w nienawiści i zemście — słabość.

Ideę przebaczenia podejmuje L. Stachowiak w swoim artykule: *Odpuszczenie grzechów w pismach prorockich* (ss. 61—69). Wychodząc ze stwierdzenia, że w pismach St. Testamentu nie ma wypracowanego jasno i jednoznacznie pojęcia grzechu, zaznacza, że prorocy zawsze mocno akcentowali, iż grzech nie tylko narusza więź między Bogiem a ludem, ale zrywa i łamię zawarte z Nim przymierze. Autorowi należy się wdzięczność za wyakcentowanie tej właśnie myśli, ponieważ ona jeszcze raz zwraca naszą uwagę na nieprzemijające wartości samego przymierza, które przecież tak mocno rzutuje na całą etykę St. Testamentu.

Z następnym artykułem ks. Jana Łacha nt *Nie sądzcie, że przyszedłem rozwiązywać prawo albo proroków* (Mt 5,17) rozpoczyna się szereg artykułów związanych z etyką Nowego Testamentu. Autorami tych artykułów są tacy profesorowie, jak: H. Langhammer, *Etyka małżeńska w Nowym Testamencie* (ss. 91—101), J. Szlaga, *Jezus o pracy i dobrach materialnych* (ss. 103—110), K. Romaniuk, *Etyka św. Pawła* (ss. 111—119), S. Łach, *Odpuść nam nasze winy* (ss. 121—128), H. Langhammer, *Najstarsza soteriologiczna interpretacja śmierci Jezusa* (ss. 129—140), F. Gryglewicz, *Grzech i pojednanie z Bogiem w ujęciu św. Jana Ewangelisty* (ss. 141—152), jeszcze raz K. Romaniuk, *Teologia pojednania w listach św. Pawła*, (ss. 153—163) oraz J. Szlaga, *Proroctwa Jeremiasza o nowym przymierzu w interpretacji Hbr 8,8—13* (ss. 165—180). Na osobne omówienie zasługuje artykuł ks. S. Witka, pt. *Teologia moralna a Pismo święte* (ss. 181—191).

Wszystkie powyższe artykuły związane z problematyką etyczną Nowego Testamentu można scharakteryzować jako próbę przedstawienia idei etycznych Starego Testamentu w adaptacji do nauki Jezusa Chrystusa, jak również do nauki Jego apostołów, w szczególności do nauki św. Pawła. Wszystkie one w mniejszym czy większym stopniu opierają się na danych etycznych wynikających już to z przymierza synaickiego, już to ze związanego z nim Dekalogu. Wydaje się, że ukazują one w sposób jasny i zrozumiały pewną ewolucję pojęć etycznych przynajmniej na przestrzeni 1000 lat. Za takim ustawieniem zagadnienia przemawia już choćby pierwszy artykuł z tej serii ks. J. Łacha pod wiele mówiącym tytu-

tem: *Nie sądzicie, że przyszedłem rozwiązywać prawo albo proroków* (Mt 5,17). Autor słusznie stoi na stanowisku, że prawo starotestamentalne (szczególnie prawo kultowe) miało charakter czasowy, a tym samym „miało nie tylko niższą wartość, ale było ono niższe w stosunku do obietnic danych bezpośrednio przez Boga” (s. 79n). Na Stary Testament należy patrzeć nie jako na coś, co zostało uzupełnione przez ewangelie, ale jako na coś, co doprowadza do Chrystusa (s. 87), który był nie tylko najwierniejszym interpretatorem tego prawa, ale równocześnie jego wykonawcą. Bardzo słuszna jest konkluzja artykułu: „W Nim (tj. w Chrystusie) i przez Niego należy patrzeć na wszystkie przepisy zawarte w Prawie. Mają one wartość i należy je przestrzegać o tyle, o ile weryfikują się w Chrystusie” (s. 89).

Bardzo aktualny i na czasie jest artykuł H. Langkammera na temat etyki małżeńskiej w N. Testamencie. Autor przyjmując za podstawę do swoich analiz tekst Mk 10,1—12 omawia zagadnienie nierozzerwalności małżeństwa w świetle klauzuli rozwodowej u Mt 5,32 i 19,9, a także naświetla ten temat w ujęciu św. Pawła 1 Kor 7 i Ef 5. Słuszne jest stwierdzenie Autora, że szczytem nowotestamentalnej etyki małżeńskiej zasadzającej się na bezkompromisowym postulatcie Jezusa, jest jedność i nierozzerwalność małżeństwa (por. s. 101).

Ks. J. Szlaga zajmując się w swoim artykule relacją Chrystusa do ludzkiej pracy i do dóbr materialnych omawia ten problem właśnie w świetle założeń etycznych St. Testamentu respektowanych i przyjmowanych w nauczaniu samego Jezusa. Słuszna jest uwaga Autora, że Jezus znał pracę, jej wartość i znaczenie w ludzkim życiu, rozumiał ogromny wysiłek, jaki człowiek wkłada w utrzymanie swej egzystencji, ale mimo tego zalecał, by nie troszczyć się zbyt o jutro, o które dla nas troszczy się sam Ojciec Niebieski. W takim ustawieniu zagadnienia, chodzi Chrystusowi przede wszystkim o wyważenie proporcji, głównie między tym, co doczesne, a tym, co wieczne i nieprzemijające.

Ciekawe i oryginalne są w omawianej pracy dwa artykuły ks. K. Romaniuka o etyce św. Pawła i o jego teologii pojednania. Wychodząc ze stwierdzenia o różnorodności motywacji Autor stwierdza wielkie znaczenie u św. Pawła etyki soteriologicznej, jak również etyki szacunku dla drugiego człowieka. Słusznie Autor podkreśla, że u św. Pawła wielką rolę odgrywa etyka ustawicznego zjednoczenia się z Chrystusem (s. 115), u podstaw której leży prawie zawsze odwoływanie się do zbawczego dzieła Jezusa (s. 119). Zjednoczeniu z Chrystusem przeciwstawia się grzech, który, zdaniem K. Romaniuka, jest rzeczywistością bardzo złożoną i dlatego w swoim drugim artykule o teologii pojednania u św. Pawła, Autor słusznie postuluje usunięcie stanu rozdarcia wewnętrznego całej ludzkości (s. 156), pozbycie się stanu wrogości w odniesieniu do Boga i do ludzi (s. 157) i pełnego pojednania się z Bogiem. Tak zrozumiane pojednanie musi się zacząć od aktu skruchy i naprawienia wyrządzonej komuś krzywdy. Zaletą tego artykułu są konkretne refleksje psychologiczno-moralne, umieszczone na jego końcu.

Po tej samej linii rozumowania snuje swoje analizy ks. S. Łach w swoim artykule *Odpuść nam nasze winy*, jak również ks. F. Gryglewicz, gdy mówi o grzechu i pojednaniu się z Bogiem w ujęciu św. Jana Ewangelisty. Słuszne są jego uwagi, że „Apostoł nie zajmował się problemami grzechu i pojednania się z Bogiem w sposób systematyczny”, lecz „jego wypowiedzi na te tematy wiążą się z głównymi tematami jego pism, a więc z wiarą i miłością” (s. 152).

Dobrze i ciekawie jest opracowane przez O. H. Langkammera zagadnienie związane z najstarszą soteriologiczną interpretacją śmierci Jezusa, w którym Autor słusznie wyakcentował myśl o powszechnym zadośćuczynieniu Jezusa, nazywając ją „*movum Jezusa*” (s. 139).

Artykuł Ks. J. Szłagi o nowym przymierzu Jeremiasza w interpretacji Hbr 8,8—13 jest bardzo na miejscu w tej książce i nawiązuje do ogólnej problematyki etycznej całego tego cennego dzieła. Autorowi należy się wdzięczność za przypomnienie nam i wyakcentowanie myśli, że „Nowe przymierze zostało od dawna przewidziane w ekonomii zbawienia, oczekującej tylko stosownej chwili na pełną realizację” (s. 180).

Pierwszą część omawianej pracy kończy artykuł ks. S. Witka o relacji teologii moralnej do Pisma Św. Autor podaje w nim szereg swoich propozycji jak powinna wyglądać współpraca moralisty i biblisty w oparciu o wiążące ich wspólne źródło, jakim jest Pismo Św. Dobrze się stało, że artykuł ten znalazł się w tej książce, której ideą przewodnią jest wyakcentowanie i zaprezentowanie głównych myśli, związanych z etyką Pisma Św.

Drugą część książki, której autorem jest nestor biblistów polskich ks. prof. Stanisław Łach jest w całości poświęcona problematyce etycznej, zawartej w psalterzu, na przykładzie niektórych wybranych psalmów. Autor stwierdza we wstępie do swoich analiz, że ograniczy się w swoim opracowaniu do niektórych psalmów, które poruszają ważniejsze problemy etyczne. Dobra! Jednak tak szczęśliwie poszczególne psalmy, że można powiedzieć, iż jego opracowanie stanowi niejako streszczenie całej etyki psalterza. Nie znalazłem w tym jego opracowaniu dwóch artykułów, zapowiedzianych we wstępie (s. 195) *o'emet* (= prawda) i *saddiq* (= sprawiedliwy) w Biblii, choć bardzo przydałyby się w tej pracy.

Trudno jest w szczegółach omawiać poszczególne opracowania psalmów naszego Autora, ale trzeba tu zaznaczyć, że okazał się w swoich wypowiedziach doskonałym znawcą problemu, ujął istotną naukę etyczną psalmów, a nade wszystko zaopatrzył swoje wypowiedzi w konkretne praktyczne rady. Czytając jego opracowanie utrwalamy się w przekonaniu, że psalterz jest naprawdę modlitwą Ludu Bożego. Ks. prof. S. Łachowi za tę część omawianej książki należy się szczególne uznanie.

Oceniając całość omawianej pozycji należy zaznaczyć, że jest ona nie tylko udaną pozycją, ale książką bardzo na czasie. Choć zawarte w niej artykuły były w większości wygłoszone już w latach 1974—1975, to jednak po dziś dzień nie straciły nic ze swej aktualności.

Kraków

KS. STANISŁAW GRZYBEK